



Godzisław Baszko

KRONIKA

LECHITÓW I POLAKÓW

Godzisław Baszko

KRONIKA

LECHITÓW I POLAKÓW

**Armoryka
Sandomierz 2016**

[Kup książkę](#)

Seria: BIBLIOTEKA TRADYCJI SŁOWIAŃSKIEJ Nr 38

Redaktor serii: Andrzej Sarwa

Projekt okładki: Juliusz Susak

Na okładce: *Omszone kamienie*, fot. Elżbieta Sarwa, 2014

Copyright © 2016 by Wydawnictwo „Armoryka”

Wydawnictwo ARMORYKA

ul. Krucza 16

27-600 Sandomierz

<http://www.armoryka.pl/>

ISBN 978-83-8064-168-6

[Kup książkę](#)

KRONIKA LECHITÓW i POLAKÓW,

NAPISANA PRZEZ

GODZISŁAWA BASZKO

KUSTOSZA POZNANSKIEGO,

w DRUGIEY POŁOWIE WIEKU XIII.

z dawnego Rękopismu Biblioteki
Willanowskiéy.

PRZETŁOMACZONA.

Sic tempore verti

Cerminus, atque illas ~~assumere~~ robora Gentes
Concidere has. Sic magna ~~fait~~ Censuque virisque
Perque decem potuit tandem dare sanguinis annos:
Nunc humilis veteres tantummodo Troija ruinas
Et pro divitiis tumulos ostendit avorum.

Ovid. Metam: Lib XV.

w WARSZAWIE 1822.

w Drukarni XX. Piłarów.

***Wolno drukować, dnia 14 Paździer-
nika 1821 roku,***

KRUSZEWSKI N. Reff. S.

Cenzor Dział Naukowych.

WSTĘP TŁOMACZA.

KRONIKĄ ninieyszą w kilku mieyscach przez Autora swojego przyznającą, Sommerberg iednym tylko szladem uwiedzony, przypisał Bogufałowii II. Biskupowi Poznańskiemu, i pod tym imieniem uchodzi. Własność tę wracamy Godzisławowi Baszko Kustoszwii Poznańskiemu, na iego samego zeznanie, i z powodów, które w przypisach pod wyrok Czytelnika poddamy. Pisana w początkach Panowania Przemysława II. Xiążenia Wielkopolskiego, znaiońskiego nam pod imieniem Przemysława I. wskrzesiciela Tytułu Króla Polskiego, i przedsięwziął ją Autor, iako sam oświadcza, z powodu

tegoż Króla 1) a raczěj Oyca iego i Stryia: lecz chcąc takżę mówić o ich Przodkach, :za-iaęgnął naydawniejszych dzieiów Lechitów i Polaków.

Rożróżnia Baszko Lechitów od Polaków; Lechitami zawsze prawie nazywa cały Naród i Królestwo, a Polakami Wielkopolanów w szczególności, to iest Ziemian Poznańskich, Kaliskich i Gnieźnieńskich, lubo wyznaje, że za iego czasu Lechitów Polakami już nazywano. 2).

1) Autor na początku Wstępu do téy Kroniki, nazywa już Przemysława II. Królem, lubo w początku panowania iego, to iest roku 1271 przestał pisać, a Przemysław dopiero w roku 1296 koronowany: lecz byđż może, że Przemysław połączywszy pod swoje panowanie całą Wielkopolskę i Xięstwo Pomorskie, wziął tytuł Króla, i używał go na kilkanaście lat pierwéy przed koronacją swoją.

2) Autor bezimienny Historyi Bolesława III. (mniemany Gallus) nigdy nieużywa nazwiska Lechitów: Mateusz Cholewa rzadko.

Kronika ta wydrukowana najpierw w Zbiorze Sommenberga, a potem dwa razy przedrukowana, tak jest niedokładna, że nie można być pewnym, iako mówi Lelewel 3) co własne autora, co przyswaia. Kopia iey poprawniejsza znayduje się w Bibliotece Willanowskiéy w starym Rękopismie, którego do tłumaczenia użyliśmy 4).

Lubo Autor wymienia źródła, z których czerpał, mianowicie Kronikę Wincentego Kadłubka, Roczniki Kościołów 5), podania dawne, powieści współczesnych; zdaie się iednak,

3) w Tygodniku Wileńskim roku 1816.

4) Różnice ważniejsze między Rękopismem a drukowanym Exemplarzem, i poprawy potrzebniejsze przyłączamy na końcu dzieła.

5) Roczniki *Annales*: tym imieniem oznaczały się wszelkie spisy spraw potocznych i publicznych po Kościołach, osobliwie Katedralnych i Klasztornych pilnie zbierane, dopełniane i zachowywane: ponieważ le-

że naywięcý brał z Kronik Mateusza i Kadłubka, i żywcem ie przypisywał 6), albo też musiał mieć zupełniejszy i dokładniejszy Exemplarz Kroniki Kadłubka od znaný powszechnie 7):

dwo nie wszystkie zaczynają się od Epoki zaprowadzenia Chrześcijaństwa, wnosićby można, iż z nim, albo nie wiele później wszedł ich zwyczaj. Bez wątpienia wiele ich zbutwiało, wiele ogniem spłonęło, nie mało musi się jeszcze po różnych mieyscach tać, ledwo kilka na światło publiczne wyszło. *Ossoliński Wiadomości Hist: Kryt: Tom II. kar: 612.*

Wizerunkiem takowych Roczników bydź może czwarta Część niniejszýy Kroniki.

- 6) Doktor Dąbrowka przypisnik znaný Kroniki Kadłubka, dopełniał ią w swoich przydatkach, ostrzegając w wielu mieyscach, *Scribitur enim in vetustissimis codicibus*, lub podobnie. Dopełnienia te po więkshý części zgadzają się słowo w słowo z Kroniką Baszka, z kąd wnosićby można, że albo Dąbrowka przepisywał Baszka, albo oba z teyże Kroniki czerpali.
- 7) Domysł o zupełniejszym exemplarzu Kroniki Kadłubka, uniewinnić może poczęści *Cronique Vincentianae Recapitatio brevis*,

albowiem obfitszy iest w dzieie i czyny; w wielu mieyscach dokładniejszy i iaśniejszy, i daléy za przewodnictwem iakowegoś współczesnego Leszkowi Białemu Pisarza postępuje.

Nieubliżając winnego Autorowi od Tłumacza poszanowania i wierności, ośmieliliśmy się uporządkować text Kroniki niniejszély, i podzieliliśmy go na cztery Części czyli Epoki.

Pierwsza obeymuie dzieie dawnych Królów Polskich przed Erą Chrześcijańską, i w pierwszym wieku po Chrystusie.

W drugiéy dzieie późniejszych Królów od Piasta do zgonu Bolesława III. Krzywoustego.

znayduiąca się w dawnym Rękopismie W. JP. Konstantego Swidzińskiego, któryjtłomaczenie, wraz z kilką, innemi Kronikami mnieyszemi Przedługoszowemi dotąd nieznanemi, ogłosimy z czasem gdy nam Bóg zdrowia i życia pozwoli.

W trzeciéy Bezkrólewie, a Panowanie zwierzchnich tylko Xiążąt, Seniorów, czyli Monarchów Królestwa Polskiego (czyli iak Autor chce Królestwa Lechitów), aż do powrotu i powtórnego panowania Leszka Białego.

W czwartéy roczne dzieie w Wielkiéy Polsce od roku 1218 do r. 1271. i ta część właśnie iest Dziełem zamierzonym Autora.

Dla rozbrakowania zaś właściwego textu Kroniki od przypisków Autora i obcych, wyłączyliśmy wszystkie przecinaiaące osnowę nawiasy, które pod znakami krzyżyków przeniesione są pod text drobniejszym drukiem. Wreście objaśnienia Tłumacza w przypisach liczbowych podług zwyczaiu dedano.

P O C Z E T

XIAŻĄT i KRÓLÓW POLSKICH,

stósowny do następującéy Kroniki.

w Pierwszym Oddziale.

Krakus I.

Krakus II.

Wanda.

Leszek I.

Leszek II.

Leszek III.

Pompiliusz I.

Pompiliusz II.

w Drugim Oddziale :

NB. Między pierwszym a drugim Oddziałem w przciągu przerwy Dzieiów Polskich przez wieków siedm, przypada umieścić Lecha, Wysymira, Xiażąt Słowiańskich, i Popiela Xiażęcia Gnieźnicńskiego.

Piast.

Semowit.

Leszek IV.

Ziemiomysł.
Mieszek I. czyli Mieczysław.
Bolesław I. Chrobry.
Mieszek II.
Bolesław Mieszkiewicz.
Kaźmierz I. Mnich.
Bolesław II. Śmiały.
Władysław I.
Bolesław III. Krzywousty.

w Trzecim Oddziale.

Władysław II.
Bolesław IV. Kędzierzawy.
Mieszek III. Stary.
Kaźmierz II. Sprawiedliwy.
Leszek V. Biały.
Mieszek III. powtóre.
Władysław III. Laskonogi.
Leszek V. powtóre.

WSTĘP AUTORA.

W IMIE PAŃSKIE. AMEN.

Lubo Dzieiopisowie Lechitów (teraz Polakami *a Polo arctico*, czyli też od Zamku Polan w Pomeranii nad którą panowali leżącego, zwanych) a mianowicie Wielebny Oyciec Wincenty Biskup Krakowski, początek Królów i Xiążąt Polskich, dzieie i czyny ich sławne i waleczne obszernie i wiernie opisali, i ku wiecznéj pamięci podali potomności, zdaie się iednak, że o niektórych Xiążętach Wielkopolskich, a mianowicie o Przemysławie Królu tejże ziemi, (1) (którego Rodo-wywód opuścili) żadnéj wzmianki nie czy-

PRZYPISY TŁOMACZA.

- (1) *Presertim de Premislo Rege Terræ ejusdem.*
Przemysław II. Xiąże Wielkopolski Roku 1257 narodzony, lubo Baszko kończy Kronikę ninieyszą w roku 1271. nazywa go

nią; przeto przedsiębiorac mowić o Rodzicach iego (2), trzeba zasięgnąć Przodków ich (3), i wyszczegulnić po imieniu i przez dzielnice wszystkich Xiążąt i Panów rozległego Królestwa Polskiego czyli Lechitów.

Trzeba nayprzéd wiedzieć z kąd to pochodzi, że Polaków Lechitami nazywają (4). Czytamy w naydawniey-

itż Królem Wielkopolskim. Zdaie się że Przemysław odziedziczywszy całą Wielką-polskę po śmierci Bolesława Pobożnego bez potomka płci męzkiey w roku 1278 zesłego, i Xięstwo Pómeranii mając sobie zapisem Xiążęcia Mszczuga krewnego swego zapewnione, będąc przeto naypotężniejszy między Xiążętami Polskimi, wcześniéy przed koronacją swoją przybrał i wskrzesił tytuł Króla Polskiego; Mamy dosyć przykładów w dziejach domowych i obcych, że Królowie odkładali do lat kilku obrządek koronacyi.

(2) Genitores, Oyciec i Stryi.

(3) Progenitores, Przodkowie Rodziców.

(4) Nazwisko Lechitów podług Nestora iest nazwiskiem całego Narodu, nazwisko zaś Polaków iednéy Hordy Lechitów. „Woło-

szych starożytnych Xięgach, że Pannonia iest Matką i gniazdem wszystkich Słowiańskich Narodów (5). *Pan*, wyraz Grecki, tłumaczą Słowianie Samodzierzca, mówiąc podług rozmaitości dyalektów swoich Gospodyn, Xandz: lubo Xandz więcéy znaczy niżeli Gospodyn, a Pan iakoby Moźnowładzca i Zwierzchni Król, wszystkich albowiem możnych, Panami nazywają, a Dowodzców Woyska Woiewodami.

Od tego wyrazu więc *Pan*, zwani **Pannonowie**, mają pochodzić od Jana

„ chowie, mówi, naszedłszy Słowian Nad-
 „ dunayskich osiedli u nich, ruszeni z sie-
 „ dlisk Słowianie przyszedłszy nad rzekę
 „ Wisłę i osiadłszy, przezwali się Lachami.
 „ Z tych Lechow iedni nazwali się Polia-
 „ nie, drudzy Lutycy, inni Mazowianie,
 „ inni Pomorzanie. „

- (5) Autor Kroniki Heilberskiéy wywodzi Polaków od Wandalów, zdaie się że w tych dwóch mniemaniach czas tylko różnicę czyni, albowiem Wandalowie przybyli na kilka wieków przed Chrystusem, a Słowianie Lechici w kilka wieków po narodzeniu Chrystusa.

wnuka Jafetowego. Naydawniejszym ich Samowładzcą miał być ów potężny Nemroth, co pierwszy odważył się równych sobie podbić i do posłuszeństwa przymuszać.

Pan Xiążę Pannononów spłodził trzech Synów, Lecha (6) pierworo-

- (6) Zdawna nikt nie wątpił o exystencji Lecha i Czecha, i że byli założycielami Królestw Lechitów i Czechów. Mniemanie to mówi Jabłonowski (*Vindiciae Lechi et Czechii*) tak było w narodach tych wkorzenione, że przy nim wołowaliby byli iak za Wiarę i Ojczyznę. Dopiero na końcu wieku XVII. zjawili się Pisarze, co exystencją ich w wątpliwość podali, z przyczyny, że dawniejsi Pisarze Polscy i Czeszy nie wspomnieli ich. Dalemil Mezeritski Kanonik Bolesławski w wieku XIV. mianowicie roku 1314 żyjący, pierwszy ma być téj bayki autorem. Jabłonowski w przytoczonym Dziele T. VII. broni Dalemila, że nie zmyślił i nie mógł iéy zmyślić. Mniemamy, że Dalemil wziął tę powieść z Kroniki, której kopię znalazłszy w rękopisnie Swidzińskiego przytaczamy.

„Rozrodzwszy się Naród Słowiański tak licznie,

dnego, Rusa drugiego i Czecha, którzy i potomkowie ich Królestwa Le-

że ziemia własna szczupła i nie obfita obić ich nie mogła, Xiążęta ich umyślili losować, które Pokolenia ustąpić mieli z Oyczyzny, to iest z Kroaeyi staréy. Los wypadł na Czecha Bohema, Lecha Polaka, i Rusa Rutena, Xiążąt Bohemów, Polaków i Rutenów, któremu zadosyć czyniąc, musieli ustąpić i wkrótce wyszli."

„Morawcy Bohemi, Polacy i Ruteni wyszedłszy stanęli nad rzeką i założyli miato Przerowa, po łacinie *Priora* nazwane (*leży o dwie mile od Ołomuńca, i niedawno odpadło od Państwa Czeskiego, wiele mieysc podobnie zwanych nayduie się w Sławonii, Bohemii, Polsce i Rusi. O Ołomuńcu powiadają, że Julius zbudował miasto nazwane Julius mons, teraz przez skażenie nazwiska, rzeczozne Hołomuntz, czyli Łysa Góra. W starym Zamku miała się naydować. iak powiadają, Tablica wmurowana z napisem Staroświeckim, me fecit Julius*) i osadzili ludem pochodzącym od rzeki Murawy w Słowiańszczyźnie, przeto nowo osadzony Kray i rzekę Morawą, a mieszkańców Morawcami nazwano."

„Bohemia Kray niegdyś weale niezamieszkaný,

**ohitów, Rusinów i Czechow Boemami
także zwanych posiadali, posiadają, i**

zarosły był wcale nie przebytemi i głuchemi lasami: liczne trzody zwierza, które ledwie pomieścić się mogły zapełniały go, i płaszały po puszczach: brzmiały roje pszczół, świergotały ptaki rozmaite i tak liczne iak piasek w morzu lub gwiazdy na niebie, od nikogo nie płoszone w przelocie głębokiego używały pokoju. Pomiędzy wysokimi otaczającymi górami powietrze czyste i dość zdrowe, ziemia żyzna nie naruszona lemieszem, na której noga ludzka nigdy ieszcze nie stanęła."

„Do takiego to kraju przybył Czech z Braćmi Lechem i Rusem zostawiwszy Murawców w nowo założonéj osadzie. Rozkoczowali się pod górą Grzyb po łacinie *Fungus* zwaną i założywszy pierwsze stanowisko, złożyli na ziemię Bożki domowe, które na barkach przynieśli. Xiążę Czech wystąpił i mówił:
„Zawitay ziemio obiecana! ziemio upragniona! osierocona z mieszkańców przez
„Potop! Przyymiy nas plemie rodzaju ludzkiego! choway zdrowo i rozmnażay Potomstwo nasze w naypoźniejsze pokolenia! „

„Lecz że kray ten nie był dosyć przestronym do pomieszczenia wszystkiego ludu wędrownego,

**wiecznie przy łasce Boskiéy posiadać
będą; pomiędzy któremi pierwszeń-**

go, Polacy i Ruteni odłączyli się od Bohe-
mów na górze zwanéy *Osseta*."

„Lechitowie to iest Polacy, rozrodzili się licznie
przy łasce Boskiéy i zaludnili Wandalią czyli
Polskę nad rzeką Wandalą, teraz Histula czyli
Wisła zwaną, (*w pewney Kosmografii Rzy-
mian, przed narodzeniem Chrystusa pisa-
néy, w Bohemii odkrytéy, znaleziono wyra-
zy następujące: „Przebyw-sy lasy Bohe-
mii, przyszedłem na miejsce zwane Kalis,
gdzie Sześcioro tylko ludzi znalazłem: da-
ley nie mogłem nic więdzy odkryć prócz
niezmiernéy pustyni. Kray ten nazywa się
Polonia.*) Pomeranią, Kassubią i cały Kray
nad morzem Germańskim po Westfalią,
gdzie teraz Marchia, Lubeka i Rostok: przy-
brali rozmaite nazwika od mieysc które po-
siadali, iako to nad rzeką Swewą po Teu-
tońsku *Spree* albo *Sprewa* rzeczoną, na-
zwali się Swewami: dalsi za niemi nazwa-
li się Burgundami od hat czyli Szalasów,
które w rodowitym ich ięzyku nazywaią
się Brogami: wreszcie Drewn anie, Trawia-
nie od obfitości drzewa i trawy rzeczeni."

„Ruteni zwani także Sarmaci (*dawna Rossya czy-
li Rozolanya nazywa się teraz Sarmacyą
Europeyską, którędy granica wschodnia od-*

stwo, panowanie i zwierzchność zawsze przy Lechitach, podług świadectwa Kronik i znaków granicznych (7).

Rozmaite są gałęzie języka Słowiańskiego rozumiejące się wzajemnie.

dziela się Azyą od Europy, opiera się o rzekę Tanais i Paludy Meotydzkie) albo Roszyanie, odłączywszy się od Polaków w Lagonii albo Lekoszyńce czyli Łęczycy, (które to nazwiska od rozłączenia się pochodzą) poszli ku wschodowi. Gdzie rozmnożywszy się, i w szczęśliwych wojnach wiele zyskawszy plonów, stęsknieni do Ojczyzny, pragnęli wrócić do Krocacy i Pannonii, ziemi Pradziadów swoich i do domów ojczystych, lecz im się nie udało, albowiem Jurowie nadszedłszy (Hungarowie r. 890) zwoiowali ich i podbili. Opierali im się potym połączywszy się z Polakami, z którymi do dziś dnia wspólnego mają Pana to jest Króla Polskiego."

(7) *Ex gradibus apparet*, czytam *ex gradibus apparet*.

Columnae quaecunque sunt positae a viris fortibus in eo loco ultra quem subjugare populos non potuerunt generaliter dicuntur Gades Catholicon.

Lubo w niektórych słowach i wymawianiu zdają się być cokolwiek różne, pochodzą jednakże od tegoż samego przodka iako i Słowianie, to jest od *Sława*, którego Imienia nie przestają dotąd używać, iako to Tomisław, Stanisław, Jarosław, Wencesław, i t. d.

Powiadają, że Nemroth ma być potomkiem tego *Sława*, albowiem Nemrot w Słowiańskim języku znaczy Nyemyerza czyli niepokoy, albo nie-dający nikomu pokoia. On to narzucił poddaństwo na wolne niegdyś Ludy! on odważył się podbić pod panowanie swoje równych sobie! i suchwała śmiałość jego nie tylko na braci swoich narodu Słowiańskiego, ale na cały świat iarzmo niewoli wtłoczyła!

Dawniejsze dzieje cztery tylko Królestwa Słowiańskie wymieniają, to jest, Pannonów, Lechitów, Rusinów i Czechów czyli Boemów: lecz późniéj więcéy powstało Królestw i Państw

tego Narodu: wyliczymy ie z wywodami.

Królestwo Bulgarskie od rzek Bulga zwane.

Królestwo Rackie od Raci: szlady końskie albowiem nazywaią Rać, i dlatego nazywaią Słowianie mnóstwo Jazdy Raci.

Królestwo Dalmackie ztąd iak powiadaia ma nazwisko: Królowa Pannonii nadała Synowi część iéy nadmorską, i Królem go koronować kazała: którą część nazwano przeto Dalmacyą, że go dała Mać. Mniemaią nawet, że Królowa ta była ową królową południową Sabą, co przybyła do Króla Salomona przysłuchiwać się mądrości iego, i że Rzeka Saba w Pannonii od iéy imienia ma nazwisko.

Ram czyli Rama nazwani dla tego, że mieli zwyczaj w czasie boiu z nieprzyjaciem wołać: Rań! Rań! to iest zadaway rany.

Soraba nazwana od Sorab, co dwoiako tłumaczy. Gallowie nazywają tę ziemię *Servia* znaczące *dienen* (8), że ich Nemroth iako niewolników poimanych w wojnie, osadził. Lecz nie zgadza się to z rozsądkiem, albowiem z tego powodu cały Naród Słowiański, nie tylko tę częśćkę jego, niewolnikami Nemrotha nazywaćby można. Drugie mniemanie podobniejsze do prawdy, że Sorabowie wzięli nazwisko od Soraba czyli Sorabana, podobnie iak Żydowie od Judy, Lechitowie od Lecha i t. d.

Jeden Narod Słowiański nazywają Kassubami od Szat tak długich i przestronych, że ie podkasywać musieli, albowiem fałd czyli zmarszczenie szaty w Słowiańskim ięzyku tłumaczy się

(8) *Servia valente diem* czytam podług poprawy Simmlera, *Servia valente dienen*, wyraz Niemiecki w Grammatyku Saskim znajdujący się.

Huba; a przeto Kasz Hubi czyli Zaka-
sani nazywają się. Liczny ten Naród
mieszka nad morzem Północnym.

Inni Słowianie, Drewnianie rzecze-
ni, których Teutonowie *Halozste* na-
zywają, mieli znaczniejsze Zamki, Bu-
kowiec teraz Lubeką zwany; Ham-
czyli Hamberg, i Bremę główne mia-
sto czyli Stolicę Narodu; Śleśnik Za-
mek Xiążęcy: i miasto Czesnyma. Ma-
ią Starostów, których im, iak powia-
daia, Cesarz Henryk zawoioawwszy te
siedliska Słowiańskie, postanowił: na-
zywają się Drewnianami od gęstych
Lasów czyli Drew, i Trawnianami od
rzeki Trawna.

Theutonowie także iako i Słowia-
nie od Jafetowych Potomków Jana i
Thusa pochodzić mają podług Izydora
in Libro Ethymologiarum, i podług
Marcina *in Chronica Romana*. Pisa-

rze ci mieszczą Germanią (*) pomiędzy rzekami Dunajem, Renem, Wisłą czyli Wandalą, Oderą czyli Gutalą, Elbą czyli Hab albo Lab od źródeł aż do uścia: mianowicie zaś w Narodzie Teutońskim rzeki Dunaj i Ren: w Królestwach Polskim i Czeskim Wandalą, Elbę i Odrę.

Nawiasy i Przypisy wyłączone z textu Autora.

(*) Podług innego tłumaczenia (9) nazwisko Germanów pochodzi od słowa *Germanus*, albowiem te dwa Narody (*Teutonowie* i *Słowianie*) połączone są krwią i braterstwem. Jako para wołów w zaprzęży zwanej gerzmo, ciągną wspólnie pług lub kołasę, podobnież ościenni Teutonowie ze Słowianami pomagają sobie wzajemnie. Nie masz w świecie dwóch Narodów równie sobie przypadających jak Teutonowie ze Słowianami, i dla tego Łacinnicy Braciemi *Germani* nazwali *Thusa* od którego Teutonowie, i *Sława*, od którego Sławianie pochodzą.

(9) Lubo ten przypis Autora niżej znajduje się w texcie, lecz że tam przecina ośnowę i psu-

Pomiędzy temi trzema rzekami leżące i przyległe im kraie, posiadali Słowianie od dawności i do dziś dnia aż po morze Bałtyckie posiadaia, lubo zagnieździli się tam Saxonowie opuszczający Oyczystą ziemię i szczupłe siedliska, a w obszczerną Słowian dziedzinę przenoszący się.

Wszystkie te Słowiańskie Narody wyiawszy Pannonią, a łącząc Karyntją (którę mieszkańcy nazywaią się Kreyntanye od *Kontho* co *Mnidią* (10) znaczy) podlegaiąc Lechitom, zawsze im płacili daniny, do czasu Króla Kazimierza Mnicha; wtedy wiele ich wyłamawszy się z pod panowania Lechitów, przestali zwyczajnych danin, póki Kaźmierz z Klasztoru Kluniaceńskiego, gdzie ślub zakonny uczynił był, za zezwoleniem Papieżkim nie powrócił.

ie sens, przenieśliśmy go na to miejsce które objaśnia.

(10) Słowa nieczytelne w Texcie.

Nie można przemilczeć Słowian z Hungarami zmieszanych. Nazywali oni się Wtranie od rzeki Wtra, z jednego Jeziora wielkiego wypływaiący, nad którym miasto Przemyślów ku morzu Północnemu leży, Kiedy Gotowie z wysp *Thusze* i *Gotlanth* zwanych na nieszczęście Narodów ruszyli, naieżdżali siedliska Wtranów i niezmiernie im dokuczali. Ci umyślili powrócić z żonami i dziećmi do Pannonii, z kąd pochodzili, ale że Bóg przeznaczył ich na chłostę niektórych grzesznych narodów, nie poszli prostą drogą, ażeby pobratymcze Narody od szkody i uciemżenia ochronić, ale okrażywszy przez Teutonią, Burgundya i Lombardya, przedzierali się z niebezpieczeństwem własnym, ze zniszczeniem Miast i okropnym krwie ludzkiej rozlewem do ziemi Słowian czyli Pannonii, gdzie Thila, zwany w dzieiach Attila, przybywszy, wie-

czne sobie założył mieszkanie. Gdy wiele ludu Słowiańskiego narodu naszło się do nich, już nie Wtranami, ale Wandalami nazwane ich. Lecz ową część Słowian, których od rzeki Wtra Wtranami nazywano, pomieszawszy się z narodem Hunnów (11) (którzy od gór Scytyiskich, co Marcin w Kronice Rzymskiej obszerniej opisuie, przybywszy, Pannonią opanowali) przewano Hungarami (*).

(*) Lech przebywając (12) z Rodziną swoją niezmierne lasy, gdzie teraz Królestwo Polskie leży, zatrzymał się w miejscu bardzo pięknym, żyznym, obfitym w zwierzynę i ryby, roztoczył namioty, i umyśliwszy założyć tam mieszkanie sobie i dla swojej rodziny, rzekł: „Gnieźdamy się tu!” przeto miejsce owo nazywa się dotychczas Gniezno czyli Gniazdo. (13)

(11) Hunnów nieprzyzwoicie nazwano Hungarami; Podług Annonyma Sekretarza Beli Króla Węgierskiego, Hungarowie nie mają nic wspólnego z Hunnami, prócz że mienia

Wybeczywszy cokolwiek od rzeczy, wracam się do mego założenia, i ażeby jasność i zwięzłość stylu dogadzała pamięci, zaczynam przy pomocy Wszechmocnego Boga opisywać krótko Królów, Panów i Xiażąt Królestwa Polskiego, czyli Lechitów z ich rodzinami, iako ie w rozmaitych latopismach przy różnych Kościołach znay-

się wspólnie pochodzącemi od Magoga Syna Jafetowego. Hungarowie przybywszy w wieku IX. do Pannonii, korzystali z gminnego mniemania iakoby pochodzili od Hunnów Towarzyszów Altyli, dla przyciągnięcia Hunnów pozostałych w Transylwanii i dla postrachu Słowian, którzy Kraie niegdys przez Attylę posiadane zaięli.

- (12) Ustęp niniejszy ieżeli nie iest (iako się bydz здаie) od późniejszy ręki w text wtrącony, pewnie nie iest tu na swoim miejscu: przyzwoicię powinien bydz wyżey na karcie 12.
- (13) Długosz, Waspowski, i liczni Pisarze (których Jabłonowski *in vindictis* wymienia) zgadzaią się, że Słowianie ruszyli z Pannonii w środku Wieku VI.

dujących się wyczytałem; albo z powieści Panów Polskich sędziwych, którym sprawy wojenne i dzieje dawne nie tajne, ale i owszem dobrze wiadome, dowiedziałem się i zapamiętał. To jest ja Głodzisław nazwiskiem Blasco Kustosz Pozański (14) na rozkaz Przewielebnego Oycy Bogusława (15) Biskupa Poznańskiego.

-
- (14) Zeznanie ninieysze Autora znayduie się w Rękopismie Willanowskim, nie masz tego w Edycyi Sommesberga. Podobne zeznanie będzie ieszcze parę razy niżej.
- (15) Bogusław, albo Bogusław III. Biskup Poznański, o czém będziemy mówić niżej.
-

KRÓLOWIE POLSCY D A W N I.

KRAKUS i POTOMSTWO JEGO.

Zobaczmy najprzód początek Królów Lechitów (16). Za czasu Króla Assuera, gdy Gallowie (17) rozmaite

- (16) Autor Kroniki Polskiej, zwaney Heilsbergską, wyżey zasiągnął w wyprowadzeniu początku Królestwa Polskiego: Założycielem Polski czyli szczepem Polaków mieni bydź Wandala, współczesnego Józefa Patriarchy około roku 1635 przed Chrystusem; Ród zaś Wandala wyprowadza od Jafeta: lecz dodaje, że od Wandala do Krakusa Polska niedbała mieć własnych Królów lub Xiążąt, i dla tego nie ma żadney wiadomości o dawniejszych ich czynach i wojnach."
- (17) Pod nazwiskiem Gallów, rozumieją niektórzy Germanów czyli Teutonów.

Państwa i Królestwa naieżdżali, naiechane zabierali, Lechitowie iakoby Synowie iednego Oyca, nie miewali Królów ani Xiażąt, wybierali tylko z pomiędzy siebie dwunastu rostopnieyszych i możnieyszych Mężów, którzy spory pomiędzy niemi zachodzące sądzili, i Rzeczpospolitą sprawowali, nie wymagaiąc od nikogo żadney poniewolnéy daniny ani posługi.

Obawiając się więc napaści Gallów, obrali iednomyślnie Woiewodę, a właściwiéy mówiąc Wodzem woyska (bo Wódz woyska nazywa się w Polskim ięzyku Woiewoda) pewnego nawałecznieszego Męża zwanego Krak, któren z przeznaczenia Boskiego mieszkiwał wtedy około rzeki Wisły pomiędzy Lechitami pobratymcami swemi. Po zwycięstwie nad Gallami Krak, przyzwoiciéy *Corvus* zwany, obrany został Królem Lechitów. Zbudował Zamek od imienia iego Krakowem rzezony, dawniéy Wanwel zwany, (pewna albowiem narość, której mieszkańcy gór od napoju wody dostawać zwykli na szyi, nazywa się Wanwel, podobnież górę na której teraz Zamek Krakowski

stoi, Wanwel nazywano). Blisko tego Zamku na drugim brzegu Wisły jest mały wzgórek (gdzie teraz Kościół S. Michała na Skalce) Wanwelnica *diminutive* zwany, pod którym było niegdyś wielkie miasto i mocne, przez Alexandra W. iak powiadaia, z ziemią zrównane.

Powiadaia, że Krak miał dwóch Synów i Córkę. Młodszy z nich Krak zwany, zabił starszego tajemnie dla następstwa po Oycu na Królestwo, lecz gdy bezpotomnie umarł. pozostała tylko Siostra ich Wanda, właściwie Wendką zwana, albowiem miała bydz tak urodziwą i przyemną, że każdego widzącego ją zachwycała miłością.

Wanda wzgardziwszy rostopnie związkami małżeńskimi, sprawowała Królestwo Polskie chwalebnie z zadowoleniem Ludu. Sława urody iéy doszła do wiadomości pewnego Króla Allemanów (18) któren gdy ani darami, ani prośbami nie mógł iéy skłó-

(18) Nazwiska Narodów przez Autora używane, iako to Allemanów, Pannonów, zachowujemy nie-tłumacząc ich na Niemców i Węgrów.

32 KRAKUS i POTOMSTWO JEGO.

nić do Małżeństwa, umyślił zmusić ją do swoiëy żądzы postrachem i orężem. Zebrał liczne wojsko, zbliżył się do kraiu Lechitów chcący go po nieprzyjacielsku naiechać. Królowa nieulekła się potëgi iëgo, i wystąpiła z wojskiem przeciwko. Na ten widok Król groźne pułki wiodący, przerażony miłością czy gniewem, rzekł: „Niechay Wanda panuje nad
„morzem, ziemią i powietrzem! i Bo-
„gom nieśmiertelnym za Lud swój
„ofiary czyni! Ja zaś za wszystkich was
„Panowie ze mnie samego czynię uro-
„czystą ofiarę, przeklinając, ażebyście
„wy, potomstwo wasze i ich pokole-
„nia pod Babskim panowaniem wie-
„cznie gnuśnieli!” w tym rzuciwszy
się na miecz przestał żyć. Wanda ode-
brawszy od Allemanów zaręczenie
wierności i hołdownictwa, powróci-
ła do domu, a na podziękowanie Bo-
gom za sławę tak wielką i powodze-
nie szczęśliwe, skoczyła w Wisłę, i
wypłaciwszy dług naturze, przeniosła
się do wieczności. Od imienia iëy rze-
ka Wisła nazwana Wandalą, a Polacy
z niektórymi przynależącemi Naroda-
ni

mi Słowiańskimi, Wandalami zamiast Lechitami nazwani (19).

LESZEK I

Po śmierci Królowej Wandy Lechitowie długi czas (20) Królów nie mieli, obierali sobie tylko Woiewodów i dwunastu Starostów. Dopiero za czasu Króla Alexandra Wielkiego, Lechitowie pewnego dzielnego Męża złotniczego rzemieślnika (którem sztuką więcej i przemyśłem niżeli siłą oparł się potędze Alexandra W. i przymusił go do ustąpienia z ziemi bez sławy i ze wstydem) nazwawszy go Leszkiem, obrali Królem. Leszek (21) albowiem oznacza chytrego: on też chytrą i sztuką pokonał niezwyciężonego Króla Alexandra. Potem zszedł bezpotomnie (22)

(19) Autor Kroniki Heilsbergskiej powiada, że Polacy i rzeka Wisła od Wandalu wzięli nazwisko.

(20) Blisko przez lat sto.

(21) „Chytry jak Lisek”, przysłowie.

(22) W Kronice Heilsbergskiej dodane: „po którego śmierci Państwo Polskie długo bez

LESZEK II.

Po śmierci Leszka I. wielkie były zamieszania pomiędzy Lechitami stronnikami Królów (23). Panowie więc i Rycerstwo zgromadzeni na pewne miejsce dla naradzenia się o wybranie Króla, uchwalili na wniosek niektórych Pretendentów tego uznać Królem, kto pierwszy na iabikowitym koniu do przeznaczonego słupa (24) dobiegnie. Pewien pragnący chutliwie władzy królewskię potrzęsął ostrwiami że-

Królów, zostawało „iakoż wypada blisko trzy wieki bezkrólewia; albowiem Leszek I. współczesnym był Alexandra; a za Panowania Syna i następcy Leszka II. Chrystus (iako mówi niżéy) miał się narodzić.

(23) Inter *Regnicolas*, czyli *Regnicultores*; stronnicy władzy Królewskiéy, którym się bezkrólewie zprzykrzyło.

(24) *Ad Statuam*, mógł być iakowy posąg. *Imago Simulacrum quod representat statum alicujus. Catholicon.*

Kronika Heilsbergaska mówi *figatur meta*: „Meta alicujus rei finis vel terminus” *Cathol.* Posąg zatym Pogański mógł służyć za cel gonitwy.

lawnemi pole, które przebiegać miano, zostawiwszy dla siebie ścieżkę. Dway Młodzieńcy niższego stanu zrobili zakład ubiegania się do tego słupa z umową, że prześcigniony miał zawsze Królem nazywać sporszego: lecz w gonitwie wstrzymały ich ostrwia przez sprawcę podstępu posiane, i pokaleczyły im nog podeszwy. W dzień do gonitwy postanowiony, Podstępca pewien swęj ścieżki, przyzwał prócz tego tajemnie kopyta konia swego, ażeby go potrząśnione ostrwia nie kaleczyły.

Gdy iedzcy wypuścili na koniach, ieden z Młodzian, mniéy od ostrwiów skaleczony i wygoiony, biegł chyżo mimo nich, z wielkim śmiechem patrzącego się Ludu, i krętą ścieżką przyskoczył do słupa przez pole, które sprawca podstępu przebiegłszy, iuż Królem obwołany został. Owi którzy konie peraniły ostrwia, postrzeegli podstęp, że koń którego ich wyprzedził miał podkowy żelazne, i sprawcę takowego podstępu Leszkiem czyli chyttrym obwoławszy, za wyrokiem rozsiekano, a na iego miejsce Panowie i Rycerstwo obrali i uznali Królem Piesz-

ka owego i Leszkiem drugim, imieniem tamtego na śmierć skazanego nazwali.

Osadzony na Tronie szatą królewską odziany, złożył ubogą Suknię własną na prawy stronie Tronu, na pamiątkę pierwszego stanu swojego, i dla przykładu potępności, że cnota pokory więcej Króla zaszczyca i zdobi, niż purpura. Był choynym i przekładał niedostatek dobroczynnego nad zbiorą skałego. Rostropny, trzeźwy wielą cnotami jaśniał. Zasnął w Bogu szczęśliwie (25) zostawiwszy Syna iedynaka imieniem Leszek.

L E S Z E K III.

Za Panowania Leszka III. Juliusz Cezar chcący Kraie Słowiańskie dla Państwa Rzymskiego zawoiować, wkro-

(25) W Rękopiśmie Willanowskim dopisano w tym miejscu na brzegu stronicy zadziwienie Chrześcianina następujące: *Si Paganus fuit et non Catholicas quomodo feliciter in Domino obdormivit*; z odpowiedzią: *Voto fortassis ac si, et in quantum!*